



Medytacja: Synostwo

I to wam jeszcze powiem: Jak długo dziedzic jest nieletni, niczym się nie różni od niewolnika, chociaż jest właścicielem wszystkiego. Aż do czasu określonego przez ojca podlega on opiekunom i rządcom. My również, jak długo byliśmy nieletni, pozostawaliśmy w niewoli "żywołów tego świata". Gdy jednak nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z niewiasty, zrodzonego pod Prawem, aby wykupił tych, którzy podlegali Prawu, abyśmy mogli otrzymać przybrane synostwo. Na dowód tego, że jesteście synami, Bóg wysłał do serc naszych Ducha Syna swego, który woła: Abba, Ojcze! A zatem nie jesteś już niewolnikiem, lecz synem. Jeżeli zaś synem, to i dziedzicem z woli Bożej.

Ga 4, 1-7

Modlitwa przygotowawcza.

Duchu Święty, proszę Cię o moc i Światło do dobrego odprawienia medytacji, o zrozumienie Słowa Bożego, czystość intencji i szczerłość na modlitwie. Proszę Cię, by moje zamiary, decyzje i czyny były zgodne z wolą Bożą.

Ta modlitwa ma Ci pomóc w stawaniu w obecności Boga. Trwaj w niej tak długo, jak długo przynosi Ci wewnętrzny smak i zadowolenie.

Obraz dla tej medytacji.

Wyobraź sobie wielką salę, bogato zdobioną, w której odbywa się przyjęcie. Jest jasno, ciepło, stoły uginają się od różnorodnego jedzenia. W rogu zespół gra muzykę, którą lubisz. Na sali jest mnóstwo ludzi. Są szczęśliwi, że tu są, rozmawiają, tańczą. Na środku sali stoi tron, na którym siedzi król. On też jest zadowolony. Uśmiecha się, patrząc na gości. Obok Niego, na drugim tronie siedzi Jego Syn. Rozmawiają ze sobą, śmieją się. Po drugiej stronie Króla stoi trzeci tron. Pusty na razie, ale co jakiś czas Król i Syn spoglądają na niego. Nie mogą się doczekać aż ktoś na nim zasiądzie. Na tronie znajduje się tabliczka z Twoim imieniem.

Gdy poczujesz rozproszenie podczas modlitwy wróć to tego obrazu i popatrz na Króla, Syna i trzeci tron.

Prośba o owoc.

Proś o uświadomienie sobie Bożego synostwa i dziedzictwa. O dostrzeżenie w Bogu Ojca, a w sobie Syna/ Córki.

1.

Bóg Cię kocha. Stworzył Cię z miłością i patrzy na Ciebie z dumą. Niestety grzech sprawił, że człowiek został odłączony od Boga. Przysłonił Twoją prawdziwą naturę i Bożą miłość. Żeby przywrócić właściwy porządek Bóg zesłał na świat Swojego Syna. On Ciebie wykupił, ocalił swoją krwią. Byś mógł doświadczyć osobiście ojcowskiej miłości i uświadomić sobie Boże synostwo.

Jezus pokazuje Ci co to znaczy być Synem/ Córką Wszechmogącego Boga. Czy patrzysz na Jezusa jako na wzór synostwa? Porozmawiaj z Nim o tym.

2.

Abba – Tato, Tatusiu. Tak Jezus wołał do Boga wtedy, gdy modlił się na pustyni, przez rozpoczęciem misji, gdy prosił za swoich uczniów, gdy dziękował i chwalił Boga, a także wtedy, gdy cierpiał pierwsze męki w Ogrójcu.

Czy wołasz do Boga – Ojciec? Tato? Ja się do Niego zwracasz? Jeżeli zwracasz się do Boga Tato – podziękuj Duchowi Świętemu, że Cię tego nauczył. Jeżeli sprawia Ci to problem, proś Ducha, aby rozbudził w Tobie tożsamość dziecka Bożego.

3.

Jesteś dziedzicem Boga. W przeciwieństwie do zasad tego świata, oznacza to, że już teraz wszystko co należy Boga, to co On stworzył należy do Ciebie. Jesteś odpowiedzialny za wszelkie stworzenie. Ponadto Twoim Ojcem jest Bóg. Mądry, mocny, miłujący, sprawiedliwy, miłosierny, łagodny, silny. Możesz czerpać z Jego mocy. Zwracać się do Niego bezpośrednio z wiarą, że Cię wysłucha.

Czy masz świadomość, że jesteś dzieckiem Stwórcy i Pana wszystkiego? Że możesz przyjść do Niego ze wszystkim co przeżywasz? Bóg Ojciec chce Cię obdarowywać tym, co potrzebujesz, bo po prostu jesteś Jego dzieckiem. On widzi w Tobie swojego Syna/ swoją Córkę – Dziedzica.

Posłuchaj teraz co On chce Ci powiedzieć.

Rozmowa końcowa.

Porozmawiaj teraz z Bogiem jak z Ojcem. Opowiedz mu o owocach tej medytacji. Tak jak czujesz. Może to być dziękczynienie, uwielbienie, prośba. Otwórz swoje serce i bądź szczerzy.

Ojciec nasz...